GAZETA KRAKOWSKA

Nro 1.

Z KRAKOWA DNIA 2 STYCZNIA 1822 ROKU WE SRODE.

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu osmego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 12 Grudnia 1821 r.:

Repr: Słotwiński czytał proiekt do prawa zapobiegaiącego, ażeby cudzoziemcy niepodstawiali się pod prawa tuteyszego kraiu w materyi zyskiwania rozwodow.

Repr: Mąkolski z powodu powyższego proiektu przedstawiaiąc, że materyia o rozwodach będąc częścią Kodexu Cywilnego w rozpoznaniu ulega władzy zalimitowanego Nadzwyczaynego Seymu Prawodawczego, wniósł przytem, że proiekt podany naruszaiąc prawa cudzoziemcom, gdy cudzoziemcy, którzy mięszkaią i mięszkać będą w Rzeczypospolitey Krakowskiey Art: 3 Konstytucyi maią zaręczoną opieką iako przeciwny Konstytucyi z Art: 68 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne nie może bydź wprowadzonym do Izby, gdy zaś zdarzyły się wypadki, iż cudzoziemcy zyskali w Sądach tuteyszych rozwody, i z tego powodu zaszła do Senatu insynuacyia JW. Rezydenta C. K. Austryiackiego, Sądom tuteyszo-kraiowym zakommunikowana, w uwadze przeto, iż Sądy w sądzeniu spraw rozwodowych niemogąc iak tylko w porządku prawem wskazanym postępować i z zadyktowanych, a przez Strony niezaprzeczonych Komparycyy stron dozwalać wprowadzenie sprawy, gdy w takowych komparycyiach ządaiący rozwodu iako tuteysi mięszkańcy są obięci, Trybunał do wyrokowania przystąpić obowiązany, a nawet podług zasad trwaiącego Prawodawstwa w sprawach cudzoziemców poddaiących się Jurisdykcyi tuteyszych Sądów wyrokowano bydź musi, niepozostaie przeto do dopięcia celu notą JW. Rezydenta C. K. Austryiackiego obiętego innyi środek, iak ażeby udawanie się po rozwody do Kraiu tuteyszego, a w tym zamiarze przybieranie na czas przymiotu tuteyszych mieszkańców, poddanym Austryiackim zakazane było, dodał przytem wnoszący Reprezentant, że równie gdyby tuteyszy Obywatel otrzymał rozwód w kraiu zagranicznym, takowy bez upoważnienia go drogą prawem wskazaną w kraiu tuteyszym prawnych niemogłby mieć skutków, co z praw

wzaiemności wypływaiąc, gdy za granicą zachowane zostanie, żadne przeto niedogodności z wyroków tuteyszo-kraiowych na zagranicznych Obywateli niespłyną.

Repr: Kozłowski oświadczył się także przeciw proiektowi Reprezentanta Słotwińskiego i odwołał się do przepisów Kodexu Cywilnego, któren równie iak Konstytucyia zapewnia opiekę prawną cudzoziemcom, gdy przeto ścieśnianie opieki okazuie się bydź przeciwnym Konstytucyi i Kodexowi obowiązuiącemu, gdy o tem Nayiaśnieysi Protektorowie w Traktacie żadnego zastrzeżenia niezrobili, aczkolwiek konsekwencyie znane im były, gdy w kraiach swych wolne im zostaie zabezpieczenie się przeciw rozwodom w kraiu zagranicznym otrzymanym, wniósł zatem, iż proiekt Reprezentanta Słotwińskiego nie może bydź wprowadzanym do Izby Prawodawczey.

Repr: Hr. Wodzicki popierał wniosek Reprezentanta Mąkólskiego na zasadzie Art: 3 Konstytucyi, którym nadana iest wolność cudzoziemcom udawania się do kraiu Rzeczypospolitey i nienależy tey wolności ścieśniać, a nawet nie można przewidzieć zamiaru małżonków z kraiu zagranicznego przybywaiących, przez co ogólne zabronienie zmnieyszyłoby ludność Rzeczypospolitey, od którey swobody kraiu są nieoddzielne.

Marszałek Seymu zwracał uwagę Izby, iż podług Art: 127 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne rozwaga nad wnioskiem Reprezentanta Słotwińskiego odnosić się tylko powinna do kwalifikacyi onegoż w przesłaniu Senatowi lub też przeciwnie.

Repr: Słotwiński odpowiadaiąc na uwagi przeciw podanemu przez się proiektowi poczynione oświadczył, iż proiekt przez niego wniesiony nietyka zasad o rozwodach przez Seym Nadzwyczayny postanowionych, iest tylko wyiaśnieniem ustawy dla zapewnienia iednostaynego postępowania, niesprzeciwia się także Art: 3 Konstytucyi bo prawa całego świata zaręczaią opiekę cudzoziemcom, bo oznaczenie stosunków cywilnych zostawione iest dowolności kraiu, nadto nienależy się obawiać ścieśnienia możności przybywania do kraiu cudzoziemców, gdyż do lat 8 zaręczona iest Traktatem możność wyprowadzenia się z kraiu, a wnoszona proiektem potrzeba dla uzyskania rozwodu stałego zamięszkania w kraiu tuteyszym tym mocniey zaręczy ludność kraiu, żądał przeto przesłania wniosku Senatowi, a wrazie niezgodności Izby o decyzyią sekretnemi kreskami.

Repr: Kozłowski oświadczył się przeciw możności kreskowania nad przesłaniem proiektu do Senatu, gdyż ta zdawałaby się iuż upoważniać proiekt, któren iako przeciwny Konstytucyi pod żadnym względem z Art: 68 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne w Izbie Prawodawczey rozważanym bydź niepowinien.

Marszałek Seymu dowodził Izbie Prawodawczey, iż Art: 8 Konstytucyi oznacza kto iest Obywatelem, kto używa praw społecznych i politycznych, cywilne prawa iakim iest przedmiot rozwodów są oznaczone Kodexem, a tak niemasz przez proiekt o rozwodach iako w materyi do Kodexu Cywilnego odnoszącey się, żadney obrazy Konstysucyi.

Gdy niebyło iednomyślności za prze-

słaniem do Senatu proiektu Reprezentanta Słotwińskiego, przeto przedsięwziętem zostało sekretne kreskowanie i gdy za przesłaniem proiektu okazało się kresek 6 przeciwko 29. — Marszałek Seymu oznaymił, iż z uchwały Izby wniosek i proiekt Reprezentanta Słotwińskiego nie kwalifikuie się do przesłania Senatowi.

Na dziewiątym Posiedzeniu Seymu dnia 13 Grudnia 1821 r.

Repr: Mąkólski w przekonaniu o pełnych uczuciach ludzkości któremi przejęte są wszystkie tego dostoynego Zgromadzenia Członki, odczytał prośbę P. Teressy Riedlinger pozostałey Wdowy po zmarłym przy tuteyszym Uniwersytecie Professorze Rzeźbiarstwa P. Józefie Riedlinger w którey taż Wdowa przedstawiaiąc iż Małżonek iey opuszczaiąc Kray oyczysty i zasługi w Uniwersytecie Wiedeńskim, a nawet prawo Emerytury do którey go szesnastoletnia praca w Szkole Rzeźbiarstwa zbliżyła, pospieszył do Krakowa aby doskonaląc Młodzież Polską, zasługiwał na względy i miłość iey Rodaków, żąda wyznaczenia pensyi wysłużoney.

Po odczytaniu prośby Reprezentant Mąkólski popierał żądanie proszącey Wdowy dodaiąc, iż czyn szlachetny wsparcia teyże nietylko będzie dowodem ludzkości i sprawiedliwości Reprezentacyi Narodowey; ale przytem ustali powszechne mniemanie, iż Naród nasz nietylko w wierności do Tronu i męztwie ale i w ludzkości żadnemu innemu Narodowi wyprzedzić się niedał. — Pozostała Wdowa powróciwszy na ziemię swą oyczystą gdzie z wdzięcznością Rząd Kraiu tego i Reprezentacyią wspominać będzie, zachęci do przybywania na tę ziemię Klassyczną ludzi z talentami, których do [illegible]zkrzewienia nauk i kunsztów nieodbita ieszcze iest potrzeba, wniósł przeto ażeby Izba Prawodawcza odczytaną prośbę postanowiła przesłać Senatowi dla udzielenia stósowney inicyatywy.

Repr: Soczyński w uwadze, iż Statut urządzaiący Uniwersytet do zyskania prawa Emerytury oznacza lat 10 pracy w zawodzie Nauczycielskim, gdy na tey brak zmarłemu Professorowi, i Senat niemógłby iak tylko zostawić wspaniałomyślności Reprezentacyi oznaczenie pensyi dla pozostałey Wdowy, wniósł przeto ażeby prośba wprost zakomunikowana została Kommissyi Skarbowey dla oznaczenia funduszu utrzymania proszącey podług możności Skarbu.

Repr: Hr. Wodzicki uważał, iż bez inicyatywy Senatu Izba Prawodawcza przedmiotu prośbą obiętego rozpoznawać niemoże, aby przeto Senat rozpoznał iak dalece żądanie supplikantki w wyznaczeniu pensyi wysłużoney może mieć zasadę na Statucie urządzaiącym Uniwersytet, zachodzi potrzeba zniesienia się z Senatem i dla tego należy ażeby prośba była przesłaną Senatowi.

Izba Prawodawcza postanowiła przeto przesłać prośbę P. Teressy Riedlinger Senatowi dla udzielenia inicyatywy.

Repr: Nowicki odczytał prośbę JX. Bonifacego Garyckiego Professora wysłużonego, w którey żąda wyznaczenia pensyi wysłużoney za 40 letnie w zawodzie Nauczycielskim prace.

Izba Prawodawcza prośbę powyższą Senatowi przesłać postanowiła.

Repr: Mączeński Maciey odczyta prośbę Obywateli Miasta Kazimierza, w którey ci odwołuiąc się do podanych po

przednim Reprezentacyiom prośb względem przyobiecaney budowy mostu pomiędzy Kazimirzem i Stradomiem, do czego obrobiony kamień przy Wiśle leżący iedynie przeznaczony potem na inną potrzebę obrócony został, a tak przeiazd i przechód przez obwód kątny 300 kroków przeszło naytrudnieyszy tak dla mięszkańców iako i furmanów z towarem iadących pozostawia i handel na tym cierpi, żądaią przyspieszenia budowy mostu.

Delegowany Senator Hoszowski oznaymił, iż Senat zatrudnia się przygotowaniem materyałów do budowy mostu potrzebnych, lecz na to niewyznaczyła żadna Reprezentacyia funduszu tylko z Mostowego i Rogatkowego wyłącznie rozrządzeniu Senatu przez Traktat poruczonych, Rząd łoży ciągłe usiłowania do wykonania dzieła.

Repr: Mączeński wyraził obawę, iż o podobnych przygotowaniach na przeszłych Seymach będąc zawiadomiany nieznalazł iednak żadnego skutku.

Delegowany Senator Hoszowski wyraził, iż wykonanie budowy mostu potrzebuie znacznego czasu w przysposobieniu materyiałów i aczkolwiek Senat miał zamiar wykonania cząstkowo budowy mostu znalazł iednak połączone trudności szczególniey z powodzi któraby cząstkową budowę zniszczyć mogła.

Repr: Lipczyński niewdaiąc się w rozbiór wniosku budowy mostu oświadczył co do dochodu Rogatkowego i Mostowego iż Traktat oznaczył tylko cel użycia tego dochodu, a tak pod względem użycia grosza publicznego Reprezentacyia ma prawo żądać rachunku.

Delegowany Senator Kuczeński oznaymił, iż Senat nieodbiega od zdawania rachunków, i te składa Reprezentacyi przy rachunkach funduszu ogólnego.

Delegowany Senator Hoszowski obiaśniał swe oświadczenie, iż co do szafunku dochodu Rogatkowego i Mostowego ten przez Dwory wyłącznie Senatowi iest zostawiony, z użycia iednak tego dochodu rachunki Reprezentacyi są składane.

Repr: Lipczyński znalazł się zaspokoionym przez oświadczenie dopełniania rachunku z Rogatkowego i Mostowego, którego celu w użyciu niechciał przywłaszczać Reprezentacyi, lecz tylko żądał zapewnienia, ażeby z tego dochodu Reprezentacyia przez rachunek miała udowodnione użycie.

Repr: Soczyński oświadczył się za przesłaniem wniosku budowy mostu Kazimierskiego Senatowi dodaiąc, iż na przeszłych Reprezentacyiach były podobneż wnioski czynione i Senat w roku 1820 odpowiedział Seymowi, iż dla naradzenia się nad budową Mostu czeka na Reprezentanta teyże Gminy, maiącego weyść w skład Senatu, co też nastąpiło.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Mączeńskiego, co do budowy mostu na Kazimierzu, Senatowi przesłać postanowiła.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Leon *Chwaliboqowski*,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 25 Grudnia.

Wczoray, dnia 24 b. m. Stolica tuteysza obchodziła uroczyście rocznicę Urodzin Nayiaśnieyszego A l e x a n d r a I,

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego. W Kościele Metropolitalnym, w obecności Władz kraiowych, JW. Arcy-Biskup Warszawski, Prymas Królestwa odprawił Mszą S. po którey zaintonował *Te Deum*. Takież nabożeństwo odprawiło się w Kaplicy Zamkowey. Wieczorem oświecono miasto i gmachy publiczne.

Z Wilna d. 8 Grudnia d. k.

Dnia 3 b. m. przybył tu Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiążę Michał Pawłowicz, a d. 5 b. m. wyiechali ztąd oba Wielcy Xiążęta Ichmość Mikołay Pawłowicz i Michał Pawłowicz do Petersburga.

Dnia 5 Listopada o godzinie 4 z południa, dało się uczuć trzykrotne trzęsienie ziemi w Kiiowie, lekkie i bez naymnieyszego łoskotu, za każdą razą kilka sekund trwaiące. Tegoż dnia po południu dosyć mocne trzęsienie ziemi było w Humaniu: niektóre budowle widocznie się kołysały.

Tegoż dnia o godzinie 4 z południa, w Dubossarach doznano także trzęsienia ziemi, któremu towarzyszył wiatr południowy. Pierwsze uderzenie było lekkie, drugie daleko mocnieysze, od którego zadrżały sprzęty w domach, a na niektórych domach murowanych pokazały się rysy.

Z Winnicy na Podolu 6 Listopada d. k.

Wczoray o godzinie 3, minucie 16, miasto nasze doznało znacznego trzęsienia ziemi, które z początku słabo się czuć dało, ale zaraz mocne po niem nastąpiło uderzenie, które razem około 3 minut trwać mogło. Naywięcey czuć się dało w murach, gdzie było iednostayne, tak, że w izbach wszystko się trząść i szkła stoiące dźwięk wydawać zaczęły. Ludzie siedzący, więcey tego trzęsienia niż stoiący doznali; wapno ze sklepienia z prochem lecieć poczynało. Przestraszeni niektórzy obywatele w domach, osobliwie murowanych, w okolicach Winnicy, na podworza wyszli, boiąc się ruiny domów. Po uczynioney atoli rewizyi murów i sklepień, nic się nie okazało i naymnieyszych rys nowych nie było, stare rysy może nieco bardziey widzieć się dały, co pokazuie, że uderzenie było razem wszystkich części iednostayne. Byli tacy, co słyszeli huk podziemny, a przed samem trzęsieniem szum i huk na powietrzu. Trzęsienie to było w kierunku od południowego zachodu ku północno-wschodniey stronie. Dzień był dość pogodny. Termometr okazywał 6 stopni ciepła atmosfery, wiatr lekki południowo-zachodni; barometr pokazywał statecznie na pogodę, iakoż i dziś piękny dzień i iesień, oprócz małych przymrozków iest sucha, zdrowa i piękna. Już to drugi raz w tym roku czuiemy trzęsienie ziemi w tych mieyscach.

Około miasta powiatowego Olgopolu, w Gubernii Podolskiey dnia 5 Listopada o godzinie pięćdziesiąt i pięć minut na trzecią, dało się czuć tak mocne trzęsienie ziemi, że mięszkańcy przerażeni, musieli opuszczać domy osobliwie murowane, dla uniknienia przypadku, iaki rozwaliny starych murów sprawić mogą i to trwało przez minut 3. Trzęsienie to poprzedzone było hukiem i szumem iakby od wielu szypko idących powozów sprawionym.

Z Paryża d. 15 Grudnia.

Spodziewana zmiana Ministrów ziściła się nakoniec. Pozostali tylko Ri-

chelieu i Lauriston, a oddalonemi są, Pasquier, de Serre, Simeon, Latour-Maubourg, Roy i Portal. Monitor dzisieyszy ogłosił rozporządzenie Królewskie z dnia wczorayszego, którem mianowanemi są: P. Peyronnet, członek izby Deputowanych, Ministrem sprawiedliwości i pieczętarzem; Wicehr: Monmorency, par, Ministrem spraw zagranicznych; Marszałek i par Xże Belluny (Victor) Ministrem woiennym; P. Corbiere, członek izby Deputowanych, Ministrem spraw wewnętrznych; Margr: Clermont-Tonner, par, Ministrem morskim, a P. Villele, członek izby Deputowanych, Ministrem skarbu.

Hasłem nowych Ministrów, którzy wszyscy są iawnemi roialistami bydź ma: utrzymanie zasad Monarchicznych; szczere i sumienne zachowanie konstytucyi i zapewnionych przez nią swobod, a zatem usunięcie wszelkich wyiątkowych ustaw. Dali tego zaraz dowod przez cofnienie proiektu do ustawy względem przedłużenia cenzury na dzienniki i gazety. Jakkolwiek złe skutki z nieograniczoney wolności druku nastąpić mogą, iest ona konstytucyią zapewniona, i nie dozwala iey ścieśniać, ale tylko nadużycia iey karać. Spodziewać się zatem należy, iż przed ustaniem cenzury, która kończy się d. 5 Lutego r. b. proponowane przez przeszłych Ministrów kary za nadużycia wolności druku, bardziey ieszcze zaostrone zostaną. — Czyli to Ministeryium utrzyma się i czyli posiada dostateczną moc wymowy, dla opierania się ustawicznem nastawaniom mnieyszości izby Deputowanych, czas okaże. Naczelnik liberalistów, któremu w pewney kompanii wyrzucano, iż lewa srona nie korzystała z okoliczności, dla wniyścia do Ministeryium, odpowiedział: dla wniyśoia potrzeba wschodów, które nam dopiero teraźnieysi Ministrowie przygotują.

Jenerał Donadieu odmalował w ulotnem piśmie Xcia Richelieu (prezesa rady Ministrów) iako Rossyyskiego jenerała, narzuconego przez Sprzymierzyńców przeciw Francyi, na wszystkich kongressach powagę Francyi poświęcaiącego, nadaiąc iey ostatnią rolą, chociaż od czasów Henryka 4go grała zawsze pierwszą i nakazuiącą. Lecz ieżeli lud Francuzki pomyśli kiedyś, że przeznaczonym iest do grania przeważaiącey roli, że posiada naturalne swoie granice i na kongressach przeważać powinien, na owczas weźmie znowu demokracyia gorę.

Wszystkie dzienniki pod napisem "Od Dworu„ zawieraią dziś prożne mieysca.

Bawiący tu teraz Rossyyski Hr. Woronców mieć ma ważne zlecenia względem spraw Tureckich.

Jeden z tuteyszych dzienników zawiera następuiące dwoiako tłumaczyć się mogące wyrazy: "Jeżeli Croise„ (znaczy okna lub krzyżacy) woynę Porcie wydadzą, tedy niestałe podatki wielki poniesą uszczerbek.„ Wiadowo bowiem, iż opłata od okien i drzwi we Francyi iest bardzo znaczna.)

Wczorayszy Dziennik Paryża zawiera następuiący list z Frankfortu:

"Przy odeyściu ostatniey poczty z Wiednia rozchodziły się zatrważaiące wieści z Stambułu. Mowiono o wielkiey rzezi, która w stolicy Ottomańskiey nastąpiła. Chrześciianie byli poniekąd na sztylety Turków wystawionemi, ponieważ przymuszono ich do odznaczenia

swoich domów i noszenia obcego stroiu, tak iż są do poznania swoim katom, skoro ich zabiiać zechcą. Gdy gotowano krwawe to i smutne widowisko, wdzierali się Persowie, ze wszystkich stron do mnieyszey Azyi. Mowią nawet, iż daią Chrześciianom opiekę i wspolnie z niemi działać chcą przeciw Turkom, &c. „

Do Stambułu nadeszła wiadomość, że Basza Trebisondy ogłosił się niepodległym, i że dla utrzymania tey niepodległości złączył się z Persami.

Daley donosi tenże dziennik z Frankfortu co następuie: "Persowie postępuią z naywiększemi pomyślnościami naprzód: opanowali iuż miasto Beths i grożą Diarbekowi. Basza Bagdadu cofnął się do Surea, dla zasłonienia zachodniego brzegu Eufratu. Oprócz Erzerum opanowali także Persowie Melaz-Kerd. „

Z Londynu d. 15 Grudnia.

Zaburzenia w Irlandyi powiększaią się coraz bardziey. Dotychczasowe nocne napady na mięszkania, zaczenaią się iuż dziać we dnie, i doświadcza ich prawie cała południowa Irlandyia. Wyiąwszy poiedyncze zdarzenia, do których przykłada się bezwątpienia osobista zemsta, która zdaie się szczególniey wymierzoną bydź przeciw Ewanielikom i byłem woyskowym, nie można tułaiącem się bandom przypisywać w ogólności zamiaru rabunku i mordu, ale raczey przygotowanie do powszechnego oporu. Gdzie ci rabusie znaydą broń, proch i ołow nie żądaią nic daley; gdzie zaś tych rzeczy nie znaydą, każą sobie wedle swoiego oszacowania opłacić gotowizną ich wartość. Były nawet przypadki, że co więcey wzięli, potem sami zwrocili. Nie taią oni się, że dotychczasowe ich zabieranie broni ma wyższy cel, to iest oswobodzenie kraiu, bo inaczey tego dopiąć nie można. Zresztą kupy tych rabusiów nie znayduią się nigdy bez dowódcy, który powiększey części odznacza się grzecznością, ubiorem i surową powagą. Jedna z tych pod dowodcą młodzieńca wpadła niedawno do wieyskiego domu nieiakiego Roger, o milę tylko od Buttevant leżącego. Ukończywszy z naywiększą spokoynością, pomimo bliskości miasta rzecz swoią przez zabranie broni i prochu, prosił iey dowódca bardzo grzecznie o szklankę wody. Mięszkańcy domu w przestrachu ofiarowali mu i iego ludziom wódkę, lecz podziękował za nią, i ludziom swoim zakazał, żeby ani kropli nie pili. Jakoż żaden nie poważył się przestąpić zakazu. Inna kupa wpadła wieczorem do mięszkania Hunta niedaleko Clorare. Hunt zatrudniony właśnie był liczeniem pieniędzy, gdy ci goście z zwyczaynem żądaniem broni do iego pokoiu weszli. Drżący poszedł po swoią fuzyią, którą im oddał. Kupa oddaliła się nie wziąwszy ani iednego pieniądza. Względem urządzenia tych band panuie naywiększa taiemnica. Wielu złupionych, od których żądano obiaśnienia, prosili, aby ich nie badano, gdyż przymuszonemi są naystrasznieyszą przysięgą do milczenia. — Niektórzy pragną ponowienia bilu przeciw buntowi, który nadaie moc zwierzchnościom oddalenia z kraiu podeyrzane osoby bez świadectwa i sądu. Inni proponuią urządzenie liczney żandarmeryi, którą znowu inni poczytuią za środek niebezpieczny dla wolności w rękach rządu. — W Ballylooby, miał się w zeszłym tygodniu sąd; zebrać, ale na kilka dni wprzód sędziowie przy-

siegli odebrali w listach bez podpisu ostrzeżenie, żeby, nim udadzą się na sąd, wprzod testamenta porobili. Zaden przeto z sędziów nie chciał życia swoiego na niebezpieczeństwo wystawić i sąd nie doszedł.

Narodowa gazeta Coreo w Maracaibo wychodząca pod d. 18 Września zawiera zawartą między juntą w Guaiaquil i Jenerałem Suere, naczelnikiem głównego sztabu woyska Kolumbii, umowę mocą którey ta prowincyia przyłączyła się do Rzeplitey Kolumbiyskiey i wysela swoich deputowanych do kongressu narodowego do Cucuka. —Jen: Bolivar wydał d. 11 Września w Santa Martha rozkaz do przewiezienia 4000 dawnego woyska do Panama. W tey tylko prowincyi istnieie ieszcze rząd Hiszpański; ale podobny panuie tam nieład, iak w Mexyku: znayduie się tam dwóch Wicekrólów, Samana, były rządca Nowey Grenady, i Mourgon-Cruz, który z O'Donoju razem przybył, a potem wsparty przez kupców 50 dublonami Hiszpańskiemi do Portobello (w ięzyku Panama) przybył, i z Samana o rządy spór wiedzie, który Bolivar zapewne w krótce zagodzi. Cumana istotnie poddać się Kolumbiyczykom miała; osada tamteysza żyła długo końskiem tylko mięsem. — Gazeta Wasingtońska wspomina o urzędowem piśmie, w którem Wiceprezydent Cundinamarca (Nowey Grenady) donosi Wiceprezydentowi Wenezueli o wniyściu flotty Lorda Cochrane do portu Calao po zdobyciu Limy przez Jenerała San Martin. Hiszpanie pobitemi zostali raz po raz pod Arequipa, Puno i La Paz; batalion Arequipa przeszedł z bronią i taborem do republikanów, a reszta Hiszpanów cofnęła się do Arica. Tamże udało się 1200 do 1500 Hiszpanów, którzy pod Ramirez w wyższym stali Peru; lecz w przechodzie złupili całą okolicę. — Do wyprawy Bolivara przeciw Panama dołączyć się ma 300 Anglików i 200 Kreolów, którzy d. 3 Paźdz. w Guaiaquil wsiedli na okręty.

Z Madrytu d. 3 Grudnia.

Król powróci tu iutro z Eskurial. Panuie tu zupełna spokoyność.

Znany Abuelo, który podniósł rokosz przeciw konstytucyi, został nakoniec osądzony na stryczek, a iego towarzysze na galerowe prace. — Merino miał zostać w okolicach Burgos poymany.

Król zatwierdził uchwałę Stanów zabraniaiącą biegu Francuzkich pieniędzy w Hiszpanii.

Deputowany Mareno Guerro, ieden z sprawców zaburzeń w Kadyxie, nie sądził się bydź w przeiezdzie do Madrytu bezpiecznym, dla pełnienia swoiego obowiązku w Stanach nadzwyczaynych, i żądał od rządu listu bezpieczeństwa.

Barcellona poszła za przykładem Kadyxu i wyraziła w rewolucyynem swoim oświadczeniu podziwienie Riego i nienawiść przeciw Ministrom.

Jenerał Mina, który w Korunie odebrał rozkaz oddania dowództwa w Galicyi Brygadyerowi Latre, chciał bydź temu rozkazowi posłusznym; ale lud Koruny zebrał się w znaczney liczbie i zmusił tego bohatyra Nawarry do pozostania na swoim mieyscu. Mina zapobiegaiąc dalszem zaburzeniom, zezwolił na żądanie ludu.

Adres miasta Kartageny do Króla iest ze wszystkich nayzuchwalszy; wyrażono bowiem w nim: "N. Panie, nietylko Ministrowie W. K. Mci, te poiedyńcze narzędzia, ale sam W. K. M. iesteś przyczyną naszych cierpień i udręczeń.

DODATEK
DO Nro 1.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2 STYCZNIA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Obserwatorium Krakowskiego.

Dnia 28 Grudnia pokazało się na niebie interessuiące widowisko. Piękny planeta Wenus znacznie się przybliżył do xiężyca.

Xiężyc przechodził przez Południk Krakowski o godzinie 3 18 min: 57 sek. 7 z wieczora pod wysokością 16° 28 m. 55 s. zaś Wenus gorował o 1mi: 31'' 5 poźniey a zaś o 1° 10' 47'' pod iego dolnym brzegiem.

Bliskie to zeyście się iest skutkiem odwiecznych ustaw własnego biegu ciał nieba, od Twórcy przyrodzenia im przepisanym. — Ziawienie to niemogło mieć wpływu na ziemię, iak się niektórym mniey obeznanym z nauką Przyrodzenia zdawać mogło.

Podobnem lecz mniey widocznem ziawieniem, o którym była dawniey wzmianka w Gazecie Krakowskiey, iest znaczne zbliżenie się planety Jowisza z Saturnem z przeciwney strony to iest ku wschodowi przypadaiącym. — Naywiększa tych dwóch planet bliskość była d. 23 Grudnia w którym to dniu rożnili się w górowaniu tylko o 1 sekundę i ½, zaś w wysokości o 10 19' 2°''.

Nadzwyczayna wysokość Barometru była 28 cali 1 lini: dnia 12 Grudnia, zaś nayniższa 26 cali 6 lini: 6, d. 25 Grudnia. — Ciepło także było w tey porze roku nadzwyczayne, to iest z 10°, 5 d. 25 Grudnia w teyże chwili gdy i Barometr miał nayniższe stanowisko, zaś naywiększe zimno było d. 2go Grudnia tylko z 4,0 2.

Z Wiednia d. 23 Grudnia.

Nadeszłe wczoray (pisze Dostrzegacz Austryacki) od granic Dalmacyi doniesienia potwierdzaią dawnieyszą z Stambułu wiadomość o korzyściach, które Churszyd Basza (mianowany niedawno Baszą Janiny) odniosł nad Ali Basz. D. 13 Listopada opanował Churszyd Listrizza i La Gullia, naymocnieysze warownie przed Janiną, i oczekuią z wielkiem podobieństwem, że Ali Basza zmuszony w krótce zostanie albo poddać się, albo, iak oddawna przewidywano, życie sobie odebrać.

Z Odessy d. 30 Listopada.

Mamy tu wiadomość, że woyska Rossyyskie w Bessarabii i na Ukrainie tak bardzo się teraz skupiły, że niepodobna, aby w ściśnionych tych stanowiskach długo stać mogły. Muszą albo iść naprzod, albo się wgłąb kraiu cofnąć.

W. Sułtan po odebraniu niepomyśl-

nych doniesień z Morei i Cypru, wywarł wściekłość swoią na ostatnie żyiące ieszcze w Stambule Greckie Xiążęta: 104letniego Xcia Kallimachi kazał udusić, a obu iego synów sciąć. Oprócz tego zaszła w Stambule nowa rzeź. Jeden z Europeyskich posłów wstawiać się miał za rzeczoną rodziną, którey pisma publiczne oddawna śmierć przepowiadały; lecz zamiast odpowiedzi przybito iey głowy na bramie Seraiu. Kto zna położenie Turcyi i teraźnieyszego ducha Muzułmanów, łatwo się przekona, że Europeyskim dyplomatykom trudno zrobić iakiego układu z tym ludem, który w dzikim swoim fanatysmie żadnego Chrześciiana nie sądzi bydź godnym swoiego zaufania, a dopieroż wchodzić z nim w ściśleysze związki.

Z Korfu d. 1 Grudnia.

Względem zdobycia Trypolizy wyszło teraz urzędowe doniesienie, które zaczena się temi słowy: "Hellas podnosi pod znakiem S. Krzyża od 4 wieków poniżoną swą głowę. Stolica Pelopenesu, Trypoliza, niedaleko od zwalisk dawney Tegea leżąca, dosiała się d. 5 Października w południe w moc Chrześciiańskiego woyska pod dowodztwem Germanos, arcybiskupa Patry.„ — Trypoliza oprócz zamku obwiedziona tylko iest słabym murem; ale ponieważ Grekom zbywało tak na doświadczeniu, iako też ciężkich działach, i oprócz tego znaydowała się w mieście znaczna liczba zakładników (7 biskupów i 600 członków nayznakomitszych rodzin) przestali zatem na ścisłem zamknięciu, które tak dalece było skutecznem, że Turcy zmuszeni głodem zawarli na początku Września kapitulacyią, która im zapewniła wolne odeyście. Ale zbieg Chrześciiański, wyrowny waiący zdradą Judaszowi, wśliznął się z Patras do Trypolizy, i tak przesadzone o przybyciu Tureckiey flotty i iey wyprawie do Galaxidi udzielił oblężonym wiadomości, że odrzucili kapitulacyią i z murów naigrawaiąc się z oblegaiących, grozili im, iż ciała ich wystawią na pożarcie sępom i psom. Tu zgromadził Arcybiskup naywalecznieyszych swoich ludzi i miał do nich przemowę, w którey wyraził: "Okażmy Chrześciiaństwu, że iesteśmy godnemi naszych przodków; że wieki niewoli, która karki nasze tłoczyła, nie potrafiły przytłumić w nas uczuciów, które nam Leonidasowie, Filopemenowie, Aratasowie w spadku zostawili; pomarli oni wprawdzie za oyczyznę, ale imiona ich równie są nieśmiertelne, iak ten żyiący Bóg, który dziś przez usta moie do was mowi!„ Wszyscy poprzysięgli bydź posłusznem i szturm postanowiony na dzień nazaiutrzny. D. 5 rano śniadało razem 30,000 Greków (?) i gdy Arcybiskup postrzegł, iż zagrzali cokolwiek głowy, podniosł się, wziął Krzyż i krzyknął: "Godzina, bracia, iuż wybiła; powstańcie, zwycięztwo będzie przy nas, poprzysięgam wam na ten święty znak!„ Na te słowa całe mnostwo na wzor szumiącego morza padło na kolana, wołaiąc: Kirie eleison! przyięło błogosławieństwo duchowne, i powstało mowiąc znowu: Kirie eleison. — Bóg iest Bogiem, a Mahomet iego prorokiem! odpowiadali Turcy z Murów. — Germanos, trzymaiąc w iedney ręce krzyż, w drugiey pałasz, przodkował z rozpuszczonemi włosami mnostwu Greków pod bramę ku Napoli di Romania. Inny dowodca uderzył na bramę od Kalabrita. W okamgnieniu przy chmurze dymu i kurzu dostał się Ger-

manos na wał; Chrześciianie wpadli razem z nim do miasta, szukali i żądali zakładników, lecz nadaremnie; wszyscy byli iuż wyrzniętemi. Tu zemsta Greków nie znała żadnych granic: 8000 noszących oręż Turków, a 12 do 13,000 innych padło pod ich żelazem. W skarbcach Wezyra, Bejów i Agów znaleziono 80 mill: gotowych pieniędzy, a w mieście przeszło 100 metalowych dział rozmaitey wielkości, przeszło 20,000 ręczney broni i wiele znaczney wartości potrzeb woiennych.

Z Zemlina d. 4 Grudnia.

D. 9 Listopada w dniu S. Demetrego dowiedziawszy się Turcy, iż Grecy w Kassandra zatrudnionemi są służbą Bożą, Basza Saloniki uderzył na ich warownie całą swoią siłą; lecz Grecy wybiegli z Domu Bożego, rzucili się z niesłychaną zapalczywością na szturmuiących i prawie ich zupełnie wycięli, bo z 200 tylko wiernemi uyść miał Basza.

Z Neapolu d. 5 Grudnia.

N. Król zawdzięczaiąc znakomite usługi Jenerała Barona Jana Frimont, naczelnego Wodza C. K. Austryiackich woysk, który przez obszerne woyskowe swoie talenta i niezmordowaną czynność przywrócił dawny porządek rzeczy w Królestwie obu Sycyliy, mianował go wyrokiem z d. 30 Listopada Xięciem Antrodoco z uposażeniem w dobrach ziemskich w wartości 220,000 dukatów. Aże trudno takiey wartości dóbr znaleść, i może przyiemniey będzie dla nowego Xcia takowe gdzie indziey nabydź, przeto wyznaczył mu ich wartość w gotowiznie. Daley zaszczycił J. K. M. orderami swoiego państwa następuiące osoby:

Orderem S. Januaryusza: Xcia Antrodoco, Barona Frimont; Jenerała majora Xcia Hohenlohe; Xcia Blacas; Hr. Wrbna.

Wielkim krzyżem orderu S. Ferdynanda i zasługi: Feldm: por: Xcia Filipa Hessen-Homburg; Jen: maj: Hr. Fiquelmont; Barona St. Vincent; Hr. de la Ferronays; P. Oubril; Hr. Truchses; Barona Ramdohr; Margr: de Caraman; Hr. Nesselrode; Hr. Capodistrias; Hr. Bernstorff; Xcia Hardenberg; Angielskiego Admirała Moor; Hr. Stackelberg.

Komandorskiem krzyżem poprzedzaiącego orderu: P. Karola Menz, C. K. radcę poselstwa i sprawuiącego interessa; P. Fontenay, sprawuiącego interessa Francuzkie; Kawalera de Viella.

Małym krzyżem tegoż orderu: Kapitana Francuzkiego Drovault; Kapitana Ducret de Villeneuve; Kapitana Menovrier Defresne; P. Buchet de Chateauville.

Wielkim krzyżem orderu S. Jerzego połączenia: Xcia Antrodoco, Barona Frimont; Feld: por: Barona Mohr; Feld: por: Hr. Wallmoden; Feld: por: Hr. Haugwitz; Feld: por: Barona Lederer; Jen: maj: Geppert; Jen: maj: Barona Klopstein, dowódcę w Messynie; Jen: maj: Villata; Feld: por: Xcia Wiedrunkel; Jen: maj: Barona Geramb; Jen: maj: Veczey, 2go dowódcę w Palermo; Jen: maj: Barona Taxis; Feld: por: Barona Koller; Jen: Pozzo di Borgo; Jen: maj: Margr: Paulucci; Francuzkiego Kontradm: Jacób.

Małym krzyżem poprzedzaiącego orderu: Kapitanów fregatowych Fouqué, Serval, Cuers, Barona Dal de Fromlin, Melieut, i Rewroy.

Od brzegów Menu d. 18 Grudnia.

Tayny radca Pruski Klüber przybył do Frankfortu, i naiął na długi czas mięszkanie.

Wiele piszący F. J. Voss w Berlinie wydał niedawno xiążkę pod tytułem: "Niezawodne zwycięženie Ottomanów," która zawiera szczegółowy plan woyny przeciw Turkom. Autor kładzie za warunek stoletni pokóy pomiędzy Chrześciiańskiemi Mocarstwami, i żeby 1 milli: 800,000 ludzi iako kontyngens dostawiły. Z resztą radzi, aby nie kwapiono się zdobywać Stambułu, iak Napoleon Moskwę, ale usadowiono się wprzód w 500,000 ludzi w mnieyszey Azyi, a w Europie prowadzono zwolna woynę, osobliwie nad Dunaiem, i t. d.

Dzierżawa na utrzymywanie gier hazardownych i banku Faraona w Wiesbaden wyszła na następne 12 lat od roku 1822 do 11,000 Zr. rocznie.

Srodkowa śledcza kommissyia w Moguncyi w krotce ma bydź odwołaną, ponieważ ustały iuż iey czynności.

Dnia 31 Grudnia 1821.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	24	—	22	—	19	15	19	—
Korzec Zyta	18	15	17	15	17	—	16	—
— Jęczmienia	12	—	11	—	9	15	9	—
— Owsa	5	—	4	—	3	24	—	—
— Jagieł	39	—	36	—	32	—	29	—
— Grochu	16	15	16	—	14	—	12	—
— Rzepaku	16	—	14	15	13	15	12	—

W Gdańsku dnia 21 Grudnia.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.		560	do	800.
Żyta	—	—	380	—	440.
Jęczmienia	—	—	220	—	240.
Owsa	—	—	200	—	220.
Grochu	—	—	260	—	320.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 24 Grudnia.

Czer: Zł: Holl: monetą Courant	Złp.	20	gr.	6
— detto Cesarski . . .	—	19	—	23
Fryd. Pruskie	—	35	—	—
Luidor	—	37	—	—
zoto frankowy	—	32	—	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	330	—	—
Złoty ryński Szeinami .	—	1	—	21

Doniesienie Literackie.

Dzieło pod tytułem: "Prawo Narodów naturalne połączone z praktyką Państw Europeyskich," ułożone przez Felixa Słotwińskiego F. O. P. D. Professora Uniwersytetu Jagiellońskiego, znayduie się w Księgarniach P. Jana Maia i Ambrożego Grabowskiego. Exemplarz na papierze wodnym kosztuie Złp. 6, na kliiowym 8.

TEATR NARODOWY.

We Czwartek, d. 3 Stycznia 1822 r. dana będzie klassyczna Traiedyia w 5 aktach, przekładu Ludwika Osińskiego, pod tytułem: Alzyra, czyli: Amerykanie.

W Niedzielę zaś, d. 6, dana będzie Drama w 4 aktach, przez Pnią Weissenthurm: Puszcza pod Hermanstadt.

DONIESIENIE.

W Kleparzu pod L. 45 odbędzie się licytacyia publiczna w skutek zaięcia prawnego, pary koni z ubiorem i bryczką, to iest dnia 4 Stycznia o godzinie 9 z rana. — W Krakowie d. 2 Stycznia 1822 r.

Jarzyński, Kom: Sąd: